

## UZASADNIENIE

Powód **K. K.** w pozwie z dnia 7 sierpnia 2013 r. wniósł o:

1) zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa - Zakładu Karnego w N. kwoty **30.000 zł** wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu w związku z warunkami bytowymi panującymi w okresie objętym pozwem w Zakładzie Karnym w N., tj. od lutego 2010 r. do lutego 2011 r.,

2) zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa - Zakładu Karnego w G. kwoty **45.000 zł** wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu w związku z warunkami bytowymi panującymi w okresie objętym pozwem w Zakładzie Karnym w G., tj. w okresie od marca 2011 r. do maja 2011 r., od lipca 2011 do maja 2012 r. oraz od czerwca 2012 r. do dnia wniesienia pozwu.

Nadto, powód wniósł o zasądzenie od pozwanych na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ew. przyznanie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

W uzasadnieniu pozwu, powód wskazał, iż pozwany nie zapewnił mu odpowiednich warunków bytowych w ww. jednostkach penitencjarnych, które prawo nakazuje zapewnić osobie izolowanej, a w tym:

jeśli chodzi o Zakład Karny w N.:

- zagrzybione cele,
- nieszczelne okna,
- śmierdzące stęchlizną materace na łóżkach,
- brudna pościel,
- niewłaściwie oświetlone cele,
- celowe wyłączanie prądu przez administrację,
- zamontowanie umywalki poza wydzielonym kąciem sanitarnym,
- niedogrzone cele i odmowa dostarczenia dodatkowych koców,
- brak właściwej wentylacji w celach,
- przeludnione cele,
- konflikty z grypsującymi i zamknięcie w związku z tym celi powoda na 3 tygodnie co uniemożliwiło mu wychodzenie poza cele,

jeśli chodzi o Zakład Karny w G. :

- brudne i zagrzybione cele,
- zniszczona i stara stolarka okienna, nieszczelne okna,
- dziurawe linoleum na posadzce, nierówna podłoga,

- czasowe wyłączanie prądu w ciągu dnia,
- przeludnione cele,
- zamontowanie umywalki poza kąciakiem sanitarnym,
- niedogrzone cele (zbyt mała ilość grzejnika),
- zaniechanie przez służbę zdrowia leczenia u powoda zdiagnozowanej choroby (zapalenie wątroby typu C), co zagroziło jego życiu i zdrowiu.

Powód podkreślił, iż jego zdaniem w następstwie niewłaściwych warunków socjalno-bytowych panujących w Zakładzie Karnym w G. i Zakładzie Karnym w N., zostały naruszone jego dobra osobiste. Wskazał, iż podstawa prawną odpowiedzialności pozwanych jest art. 417 § 1 k.c. w zw. z art. 23 k.c. i 24 k.c.- /k. 2-6, 43/.

Pozwany **Skarb Państwa – Zakład Karny w G.**, w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Pozwany podkreślił, iż nie uznaje powództwa i zaprzecza wszystkim nieprzyznanym wyraźnie twierdzeniom powoda. Pozwany przyznał, iż bezspornym pozostaje fakt, że powód przebywał w Zakładzie Karnym w G. wskazując okresy tego przebywania, a w tym także w jakich celach wraz z powierzchniami tych cel i ilością osadzonych, nadto opisał stan cel. Zdaniem pozwanego warunki bytowe były odpowiednie i odpowiadały oraz odpowiadają obowiązującym standardom. Nadto, że powód został objęty właściwą i odpowiednią opieką medyczną. Podkreślił także, że samo zasądzenie na rzecz powoda jakiegokolwiek zadośćuczynienia byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, tj. art. 5 k.c., leżałoby to w sprzeczności z powszechnym poczuciem sprawiedliwości, skoro powód naruszał zasady współżycia społecznego poprzez popełnianie przestępstw - /k. 45-49/.

Pozwany **Skarb Państwa – Zakład Karny w N.**, w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Pozwany przyznał, że powód odbywał w Zakładzie Karnym N. karę pozbawienia wolności w okresie od 11.02.2010 r. do 25.01.2011 roku.

Pozwany podkreślił, iż wszelkie warunki bytowe panujące u pozwanego odpowiadały w ww. okresie wymogom przewidzianym przez przepisy kodeksu karnego wykonawczego, a także wymogom stosownych i wymienionych w uzasadnieniu pisma przepisów rozporządzeń. Coroczne kontrole służb sanitarnych nie wykazały żadnych uchybień.

Pozwany podkreślił, iż w okresie pobytu powoda przeludnienie występowało albowiem od końca 2009 r. nie jest notowane u pozwanego przeludnienie, a problem ten przestał istnieć.

Pełnomocnik pozwanego reasumując, wskazał, iż wobec braku przesłanek zarówno prawnych jak i faktycznych warunkujących odpowiedzialność pozwanego, powództwo jest nieuzasadnione - /k. 149-154/.

Postanowieniem Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 22 stycznia 2013 r. ustanowiono dla powoda pełnomocnika z urzędu - /k. 7/.

### **Sąd I instancji ustalił następujący stan faktyczny:**

D. K. w Zakładzie Karnym w G. odbywał karę pozbawienia wolności w okresie od 3 marca 2011 r. do 4 maja 2011 r. oraz od 8 czerwca 2011 r., przy czym:

- za pierwszym razem został osadzony na celi nr 303, Oddział III pawilon D, o pow. 16,52m<sup>2</sup>, cela pięcioosobowa,

- w okresie od 8 czerwca 2011 r. do 16 czerwca 2011 r. przebywał na celi nr 310, Oddział III pawilon D, o pow. 16,52m<sup>2</sup>; cela pięciosobowa,
- w okresie od 16 czerwca 2011 r. do 1 sierpnia 2011 r. przebywał na celi nr 216, Oddział II pawilon D, o pow. 6,64m<sup>2</sup>; cela dwuosobowa,
- w okresie od 1 sierpnia 2011 r. do 2 sierpnia 2011 r. przebywał na celi nr 227, Oddział II pawilon D, o pow. 9,04m<sup>2</sup>; cela trzyosobowa,
- w okresie od 2 sierpnia 2011 r. do 7 lutego 2012 r. przebywał na celi nr 226, Oddział II pawilon D, o pow. 6,64m<sup>2</sup>; cela dwuosobowa,
- w okresie od 8 lutego 2012 r. do 9 lutego 2012 r. przebywał na celi nr 305, Oddział III pawilon D, o pow. 16,52m<sup>2</sup>; cela pięciosobowa,
- w okresie od 9 lutego 2012 r. do 9 maja 2012 r. przebywał na celi nr 214, Oddział II pawilon D, o pow. 6,64m<sup>2</sup>; cela dwuosobowa,
- w okresie od 9 maja 2012 r. do 9 maja 2012 r. przebywał na celi nr 211, Oddział II pawilon C, o pow. 7,60m<sup>2</sup>; cela dwuosobowa,
- w okresie od 9 maja 2012 r. do 6 czerwca 2012 r. przebywał na celi nr 339, Oddział III pawilon C, o pow. 6,30m<sup>2</sup>; cela dwuosobowa,
- w okresie od 6 czerwca 2012 r. do 5 lipca 2012 r. przebywał na celi nr 320, Oddział III pawilon C, o pow. 6,16m<sup>2</sup>; cela dwuosobowa,
- w okresie od 5 lipca 2012 r. do 26 września 2012 r. przebywał na celi nr 308, Oddział III pawilon C, o pow. 6,19m<sup>2</sup>; cela dwuosobowa,
- w okresie od 26 września 2012 r. do 30 października 2012 r. przebywał na celi nr 309, Oddział III pawilon C, o pow. 6,27m<sup>2</sup>; cela dwuosobowa,
- w okresie od 30 października 2012 r. do 8 listopada 2012 r. przebywał na celi nr 301, Oddział III pawilon C, o pow. 6,15m<sup>2</sup>; cela dwuosobowa,
- w okresie od 8 listopada 2012 r. do 18 lutego 2013 r. przebywał na celi nr 305, Oddział III pawilon C, o pow. 6,17m<sup>2</sup>; cela dwuosobowa,
- w okresie od 18 lutego 2013 r. do 28 sierpnia 2013 r. przebywał na celi nr 311, Oddział III pawilon C, o pow. 7,61m<sup>2</sup>; cela dwuosobowa.

Od 4 czerwca 2009 r. zjawisko przeludnienia w Zakładzie Karnym w G. nie występuje. Gdyby zaistniała taka konieczność, że zgodnie z obowiązującymi przepisami, osadzony zostałby umieszczony na określony czas w celi o zmniejszonej powierzchni, zostałaby wówczas wydana odpowiednia decyzja, doręczona również samemu osadzonemu. Takiej decyzji wobec D. K. nie wydawano.

**Dowód:** wydruki wygenerowane z programu (...) A. – k. 55, 77 i 78, informacja o pobytach – k. 54, wykaz pomieszczeń – k. 56-59.

Wszystkie wymienione powyżej cele mieszkalne miały węzeł sanitarny i oświetlenie, w skład którego wchodziły: miska ustępowa, spluczka, umywalka z doprowadzeniem bieżącej wody ciepłej i zimnej zdatnej do picia.

Wszystkie cele, w których przebywał D. K. wyposażone były w kąciek sanitarny oddzielony od reszty celi w sposób stały, ściankami zapewniając intymność korzystającym z nich osób.

Umywalka w celach była zamontowana poza ww. kąciem sanitarnym, tj. w części mieszkalnej celi, przy czym Wytyczne nr 3/2011 Dyrektora Generalnego Służby Więziennej z dnia 4 października 2011 r. w sprawie wymagań technicznych i ochrony dla pawilonów zakwaterowania osadzonych dopuszczają aby umywalka znajdowała się poza kąciem sanitarnym.

Osadzeni mogli wymyć się przy umywalce lub w kącieku sanitarnym, bo była miska, do której można było nabrać ciepłej wody.

Poza tym osadzeni raz w tygodniu mogli korzystać z łaźni, gdzie były natryski z ciepłą wodą, tj. zgodnie z rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 1 września 2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności oraz Zarządzeniem Dyrektora Zakładu Karnego w G. w sprawie porządku wewnętrznego, które to wytyczne nie uzależniają ilości ww. kąpeli od tego, czy umywalka na celi jest zamontowana w obrębie kącia sanitarnego, czy też poza nim.

Każda cela miała okna i była doświetlona światłem sztucznym. Poza tym na celach było zamontowane sztuczne oświetlenie.

Cechą charakterystyczną Zakładu Karnego w G. jest to, iż funkcjonuje on w obiektach częściowo infrastrukturalnie przestarzałych (część pochodzi jeszcze z XIX/XX wieku –siedzibę miał w nich klasztor), jednak wszystkie cele mieszkalne posiadają sprawną wentylację podlegającą regularnym przeglądom. Cele są wyposażone w otwierane okna, co daje możliwość ich wywietrzenia.

D. K. otrzymywał środki czystości i środki higieny osobistej raz w miesiącu w postaci: 1 sztuki mydła toaletowego, 1 nożyka do golenia, 1 rolkę papieru toaletowego, 200 g proszku do prania na jednego osadzonego, nadto pasta do zębów lub krem do golenia. Osadzeni otrzymywali na celę raz z miesiącu: proszek do szorowania urządzeń sanitarnych, płyn do naczyń, płyn do WC, pastę do podłogi, worki na śmieci. Osadzeni byli sami obowiązani zachowywać czystość na celi zgodnie z zarządzeniem nr 34/13 Dyrektora Zakładu Karnego w G. w sprawie porządku wewnętrznego.

Częstą usterką na celach były nieszczelne okna, przy czym po zgłoszeniu przez osadzonych tej usterki, jest ona niezwłocznie usuwana poprzez wydanie uszczelki i jej zamontowanie. Na celi nie było jednak zimno, bo grzały kaloryfery. Niektórzy osadzeni odczuwali, że jest za zimno, musieli ciepłej się ubierać. W związku z tym, że na celach gotowano, a jednocześnie zimną nie otwierano okien, to pojawiał się grzyb na ścianach.

Zdarzało się, że położone na podłodze linoleum było uszkodzone, ale było to pod łóżkiem i nie przeszkadzało w chodzeniu. Posadzka była równa.

Wszystkie cele mieszkalne posiadały centralne ogrzewanie, a kotłownia gazowa działa w ruchu automatycznym. Ilość ciepła wytwarzanego do ogrzania jednostki zależna jest od temperatury panującej na zewnątrz. Usterki grzejników usuwane są na bieżąco po zgłoszeniu przez osadzonego.

Występuje czasowe pozbawianie cel mieszkalnych w energię elektryczną (co dotyczy wyłącznie gniazd), co zgodne jest z Zarządzeniem nr 60/2010 Dyrektora generalnego Służby Więziennej z dnia 3 września 2010 r. w sprawie ustalenia metod gospodarowania paliwami i energią w jednostkach organizacyjnych Służby Więziennej. W związku z powyższym, w jednostce opracowano harmonogram wyłączania prądu w obwodach gniazd wtyczkowych w poszczególnych oddziałach mieszkalnych.

Osadzeni znają ww. harmonogram, lista była na korytarzu.

W Protokole z wizytacji Zakładu Karnego przeprowadzonej w dniu maju i czerwcu 2011 r. stwierdzono, iż z racji oszczędności budżetowych sytuacja jednostki jest zła. Brak odpowiednich środków na sfinansowanie we właściwym zakresie remontów, stwierdzono jednak, że dzięki zaangażowaniu i staraniom dyrekcji i służby więziennej, zakład karny jest utrzymywany na maksymalnie dobrym dla tych warunków wyjściowym poziomie zapewniającym humanitarne odbywanie kary osadzonym.

Co roku i co miesiąc są przeprowadzane kontrole stanu obiektów. Ich stan jest dobry i zadawalający.

Pod koniec 2012 r. zakończył się remont całego pawilonu D, który był przeprowadzany etapami.

D. K. pozostawał pod opieką więziennej służby zdrowia od 2 grudnia 2009 r. W wywiadzie potwierdzone używanie przez niego narkotyków (głównie heroina), w 2006 r. przebyty zabieg operacyjny z powodu połyku ciała obcego. W badaniu przedmiotowym na ciele stwierdzono blizny po zabiegu operacyjnym oraz na kończynie lewej uszkodzenia.

W czasie pobytu w jednostkach, D. K. wielokrotnie był konsultowany przez psychiatrę z ustalonym rozpoznaniem: zaburzenia osobowości.

D. K., kiedy przybył do Zakładu Karnego w G. miał już rozpoznanie wirusowego zapalenia wątroby typu C.

Przebywając w Areszcie Śledczym w M. w dniu 7 stycznia 2012 r. wykonano D. K. badanie krwi w kierunku HIV i HCV. Wynik badania w kierunku HCV potwierdził obecność przeciwciał anti-HCV. Z tego powodu D. K. został skierowany na planową konsultację w Poradni Hepatologicznej, zaplanowaną na dzień 10 listopada 2012 r. Przed samym wyjazdem, D. K. zrezygnował z powyższej konsultacji.

U D. K. w czasie pobytu w jednostce nie stwierdzono ostrych objawów zakażenia.

Po raz pierwszy D. K. konsultowany był przez hepatologa w Zakładzie Karnym w G. w dniu 20 lipca 2011 r. Zlecono wówczas wykonanie badań dodatkowych, potwierdzających zakażenie wirusem HCV oraz kontrolę z wynikami badań. Kontrolna wizyta miała miejsce w dniu 19 października 2011 r. Na podstawie wykonanych badań zakwalifikowano go do leczenia przewlekłego zapalenia wątroby typu C w warunkach Zakładu karnego po wykonaniu biopsji wątroby w Oddziale Hepatologicznym w P.. Ponieważ D. K. zrezygnował z biopsji wątroby w P., lekarz hepatolog dr A. W., podjęła próbę zorganizowania biopsji w warunkach Aresztu Śledczego w S.. Zabieg ten nie był możliwy do wykonania w ww. jednostce. W czasie konsultacji specjalistycznej 22 maja 2013 r. lekarz hepatolog ustalił, iż dalsza kwalifikacja do leczenia interferonem odbędzie się w warunkach wolnościowych, co zostało potwierdzone w czasie kolejnej konsultacji w dniu 30 października 2013 r.

Leczenie D. K. interferonem nie było pilne. Nie każdy pacjent kwalifikuje się do takiego leczenia, bo jest mnóstwo przeciwwskazań. Potrzebna jest do tego diagnostyka wykluczająca te przeciwwskazania. Bez biopsji wątroby pacjent nie może być zakwalifikowany do leczenia, chyba że są pilne wskazania, których D. K. nie miał.

Przez cały pobyt w Zakładzie Karnym w G., D. K. miał okresowo wykonywane badania dodatkowe kontrolujące czynność wątroby (próby wątrobowe, USG jamy Brzuszej, morfologie krwi). Wykonano też badanie endoskopowe górnego odcinka przewodu pokarmowego oraz kolonoskopię.

D. K. w związku z ww. chorobą, miał zaleconą dietę, która była przestrzegana.

D. K. w czasie odbywania kary pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w G. nie skarżył się na warunki socjalno-bytowe panujące w jednostce. Nie składał skarg na piśmie. Prosił jedynie o uszczelnienie okien.

**Dowód:** - wyciąg z wytycznych – k. 60-61, wyciąg z zarządzenia nr 34/13 – k. 62-62v, protokół z przeglądów okresowych – k. 63, wyciąg z (...) z czynności przeprowadzonych z upoważnienia rzecznika Praw Obywatelskich w

Zakładzie Karnym w G. z 10 stycznia 2011 r. – k. 64-66, rozdzielniki – k. 66-67, wycia Zarządzenia nr (...) – k. 68, harmonogram wyłączania energii w gniazdach – k. 69, protokół z wizytacji ZK G. z 18 lipca 2011 r. – k. 70-76, raport. – k. 79, protokół z przeglądu roboczego z listopada 2012 r. – k. 80-84, harmonogram prac konserwacyjno-remontowych – k. 86-86v, protokół z przeglądu roboczego z października 2010 r. – k. 87-91, raport – k. 92, protokół z kontroli rocznej obiektów z 2011 r. – k. 93-147, książeczka zdrowia powoda – w załączeniu, zeznania świadka A. K. – k. 197-198, zeznania świadka W. K. – k. 198-199, zeznania świadka S. M. (1) – k. 235-236, zeznania świadka N. K. – k. 236-237, zeznania świadka E. P. – k. 247, zeznania świadka M. S. – k. 248, zeznania świadka K. Ł. – k. 248, zeznania świadka J. M. – k. 296.

D. K. w Zakładzie Karnym w N. przebywał w okresie od 11 lutego 2010 r. do 25 stycznia 2011 r., przy czym:

- w okresie od 11 lutego 2010 r. do 8 czerwca 2010 r. przebywał na celi nr 321, Oddział IV pawilon A, o pow. 23,19m<sup>2</sup>; cela siedmioosobowa,

- w okresie od 8 czerwca 2010 r. do 3 września 2010 r. przebywał na celi nr 311, Oddział IV pawilon A, o pow. 30,30 m<sup>2</sup>; cela dziesięcioosobowa,

- w okresie od 3 września 2010 r. do 25 stycznia 2011 r. przebywał na celi nr 128, Oddział XX pawilon F, o pow. 12,50m<sup>2</sup>; cela czteroosobowa.

Od grudnia 2009 roku w Zakładzie Karnym w N. nie jest notowane przeludnienie, a problem ten od tego okresu przestał istnieć.

Gdyby zaistniała taka konieczność, że zgodnie z obowiązującymi przepisami, osadzony zostałby umieszczony na określony czas w celi o zmniejszonej powierzchni, zostałaby wówczas wydana odpowiednia decyzja, doręczona również samemu osadzonemu. Takiej decyzji wobec D. K. nie wydawano.

**Dowód:** wydruki wygenerowane z programu – k. 158, wykaz pomieszczeń – k. 162-164.

Warunki bytowe w jakich przebywał D. K. były co najmniej zadowalające, a nawet bardzo dobre, co dotyczy oddziału XX jako nowo wybudowanego.

Zakład penitencjarny był poddawany co roku kompleksowym kontrolom i doraźnym kontrolom przeprowadzanym przez uprawnione organy, w tym corocznym i doraźnym wizytacjom sędziego penitencjarnego, kontrolom SANEPID, które nie wykazały żadnych nieprawidłowości i uchybień.

Zakład Karny w N. jest zakładem karnym typu zamkniętego.

Stan pomieszczeń w jednostce był dobry w 2010 r. Cele miały zagwarantowany dopływ światła dziennego, a oświetlenie wewnętrzne jest wystarczające.

Na ww. celach nie stwierdzono niesprawnej wentylacji, wentylacja zapewnia dopływ świeżego powietrza. Administracja nie stwierdziła zagrzybienia na calach.

Na celi nr 311 okna są drewniane i nie ma problemu z ich szczelnością, a jeśli osadzeni zgłaszają nieszczelność jakiegoś okna, wówczas jest ono niezwłocznie dodatkowo uszczelniane.

Osadzony przy zakwaterowaniu otrzymuje czysty materac. Prześcieradła są wymieniane raz na dwa tygodnie.

Na celi nr 311 występują 3 punkty świetlne o mocy 60W. Kącik sanitarny jest odgradzony od reszty celi mурowaną ścianą, natomiast umywalka jest zamontowana poza ww. kącikiem na celi.

Cela nr 321 występują 4 punkty świetlne o mocy 60W. Kącik sanitarny jest odgradzony od reszty celi murowaną ścianą, natomiast umywalka jest zamontowana poza ww. kącikiem na celi.

Temperatury na celach zgodne były z temperaturami obliczeniowymi dla pomieszczeń wskazanymi w Zarządzeniu nr 60/2010 Dyrektora Generalnego Służby Więziennej z 3 września 2010 r. w sprawie ustalenia metod gospodarowania paliwami i energią w jednostkach organizacyjnych Służby Więziennej, tj. ok. 20 stopni C.

Wyłączanie światła w celach mieszkalnych odbywało się zgodnie z Zarządzeniem Dyrektora Zakładu Karnego w N. z dnia 10 marca 2010 roku w sprawie porządku wewnętrznego, tj. par. 7, czyli w porze dziennej kilka godzin zgodnie z góry ustalonym harmonogramem, co nie dotyczy oświetlenia, nadto poza porą spożywania posiłków.

Osadzeni co miesiąc otrzymywali środki czystości i higieny osobistej zgodnie z tabelą zawartą w rozporządzeniu: papier toaletowy, krem do golenia, mydło, maszynka do golenia, pasta do zębów, proszek do prania, pasty do czyszczenia pomieszczenia, płyny do naczyń, do mycia podłóg, co umożliwiło im utrzymanie porządku na celi i higieny osobistej.

D. K. w czasie odbywania kary pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w G. nie skarżył się na warunki socjalno-bytowe panujące w jednostce. Nie składał skarg na piśmie.

**Dowód:** notatki służbowe – k. 159-161, zarządzenie nr (...) wraz z harmonogramem – k. 165-178, sprawozdanie z wizytacji z 8.10.2010 r. – k. 179-183, sprawozdanie z wizytacji z 10.12.2010 r. – k. 184-188a, protokół przeglądu roboczego z 11.2010 r. – k. 189-192a.

### **Sąd I instancji, zważył co następuje:**

Powództwo wniesione przez D. K. o zapłatę w związku z przybywaniem przez niego w okresie objętym pozwem w izolacji więziennej Zakładu Karnego w N. i Zakładu Karnego w G. nie zasługiwało w ocenie Sądu I instancji na uwzględnienie.

Powód w niniejszym postępowaniu zgłosił roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia, przy czym:

- kwoty 30.000 zł w związku z warunkami bytowymi panującymi w okresie objętym pozwem w Zakładzie Karnym w N., tj. od lutego 2010 r. do lutego 2011 r.,

- kwoty 45.000 zł w związku z warunkami bytowymi panującymi w okresie objętym pozwem w Zakładzie Karnym w G., tj. w okresie od marca 2011 r. do maja 2011 r., od lipca 2011 do maja 2012 r. oraz od czerwca 2012 r. do dnia wniesienia pozwu.

Z poczynionych przez Sąd ustaleń faktycznych wynikało, iż powód w Zakładzie Karnym w G. odbywał karę pozbawienia wolności w okresie od 3 marca 2011 r. do 4 maja 2011 r. oraz od 8 czerwca 2011 r., natomiast w Zakładzie Karnym w N. przebywał w okresie od 11 lutego 2010 r. do 25 stycznia 2011 r., zatem ww. okresy w zasadzie były zbieżne z okresami wskazanymi przez pełnomocnika powoda w uzasadnieniu powództwa.

Zakres podstawy faktycznej żądania powoda, zdaniem Sądu, wskazywał, że powództwo należało potraktować jako dotyczące naruszenia jego dóbr osobistych, albowiem działanie pozwanego w zakresie realizacji obowiązku związanego z zapewnieniem osadzonemu odpowiednich warunków odbywania kary pozbawienia wolności mogło prowadzić do jego nieludzkiego traktowania i naruszenia jego podstawowych praw, jak również wykraczało poza zwykłe dolegliwości związane z odbywaniem kary pozbawienia wolności.

Wprawdzie powód nie wskazał w sposób jednoznaczny i wprost rodzaju i nazwy jego dobra osobistego, które zostało naruszone, działaniem pozwanego, niemniej z uzasadnienia pozwu i powołanych w nich okoliczności dotyczących narażenia jego zdrowia oraz warunków w jakich winien odbywać karę pozbawienia wolności w sposób jednoznaczny można wywieść, że powód swoje roszczenia związał z naruszeniem dóbr osobistych w postaci godności, zdrowia, tj. prawa do godnego odbywania kary pozbawienia wolności, a w tym prawa do intymności i opieki medycznej w

czasie odbywania kary. Jak wskazał bowiem Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 marca 2010r., II CSK 486/09, prawo do godnego odbywania kary pozbawienia wolności niewątpliwie należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych podlegających ochronie, mimo że takie dobro osobiste nie zostało wymienione w art. 23 k.c. Na prawo osadzonego do godnego odbywania kary pozbawienia wolności w ocenie Sądu składa się nie tylko zapewnienie osadzonemu odpowiednich warunków zakwaterowania i utrzymania higieny, jak również zapewnienie mu odpowiedniej z uwagi na jego stan zdrowia opieki medycznej.

Powód w uzasadnieniu pozwu wskazywał na naruszenie jego dóbr osobistych z uwagi na to, iż pozwany nie zapewnił mu odpowiednich warunków bytowych w ww. jednostkach penitencjarnych, które prawo nakazuje zapewnić osobie izolowanej, a w tym:

jeśli chodzi o Zakład Karny w N.:

- zagrzybione cele,
- nieszczelne okna,
- śmierdzące stęchlizną materace na łóżkach,
- brudna pościel,
- niewłaściwie oświetlone cele,
- celowe wyłączanie prądu przez administrację,
- zamontowanie umywalki poza wydzielonym kąciem sanitarnym,
- niedogrzone cele i odmowa dostarczenia dodatkowych koców,
- brak właściwej wentylacji w celach,
- przeludnione cele,
- konflikty z grypsującymi i zamknięcie w związku z tym celi powoda na 3 tygodnie co uniemożliwiło mu wychodzenie poza celę,

jeśli chodzi o Zakład Karny w G. :

- brudne i zagrzybione cele,
- zniszczona i stara stolarka okienna, nieszczelne okna,
- dziurawe linoleum na posadzce, nierówna podłoga,
- czasowe wyłączanie prądu w ciągu dnia,
- przeludnione cele,
- zamontowanie umywalki poza kąciem sanitarnym,
- niedogrzone cele (zbyt mała ilość grzejnika),
- zaniechanie przez służbę zdrowia leczenia u powoda zdiagnozowanej choroby (zapalenie wątroby typu C), co zagroziło jego życiu i zdrowiu.



Tak przedstawione roszczenia powoda należało rozpatrzyć w oparciu o przepisy art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c., albowiem powód zarzucił, iż w związku z warunkami bytowymi w jakich został osadzony w zakładzie karnym doszło do naruszenia jego dóbr osobistych w postaci prawa do zdrowia i prawa do godności i intymności, żądając z tego tytułu zadośćuczynienia.

Podstawą prawną powództwa stanowią przepisy art. 417 k.c. w związku z art. 448 k.c. w związku z art. 23 i 24 k.c. Na taką też podstawę prawną, jak i faktyczną wskazywał pełnomocnik powoda, nie żądając ustalenia odpowiedzialności z tytułu pogorszenia stanu zdrowia powoda w związku z niewłaściwą opieką medyczną, nie naprowadzając zresztą w tym zakresie żadnego postępowania dowodowego, ani też twierdzeń.

Na wstępie rozważań wskazać trzeba, że od 1 września 2004 roku istnieją dwa reżimy odpowiedzialności deliktowej Skarbu Państwa. Po pierwsze, odpowiedzialność szczególna unormowana w art. 417 – 417<sup>2</sup> k.c., które to przepisy regulują odpowiedzialność deliktową Skarbu Państwa oraz jednostek samorządu terytorialnego, tj. gmin, powiatów i samorządu wojewódzkiego, a także innych państwowych i komunalnych osób prawnych wyłącznie za szkodę wyrządzoną przy wykonywaniu władzy publicznej i tylko w tym zakresie wyłączają stosowanie przepisów ogólnych o odpowiedzialności za cudze czyny, tj. art. 416, 427 i 429 – 430 k.c. Po drugie, odpowiedzialność oparta o ogólne zasady odpowiedzialności deliktowej osób prawnych, która obejmuje odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną w inny sposób niż przy wykonywaniu władzy publicznej.

Ten pierwszy rodzaj odpowiedzialności reguluje przede wszystkim przepis art. 417 § 1 k.c. Zgodnie z dyspozycją powyższego przepisu – „za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa”.

Podkreślić trzeba, że odpowiedzialność przewidziana w art. 417 k.c. jest odpowiedzialnością za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie „przy wykonywaniu władzy publicznej”. Należy zatem ustalić, kiedy mamy do czynienia z wykonywaniem władzy publicznej. Podkreślić trzeba, że wykonywanie funkcji władzy publicznej łączy się co do zasady z możliwością władczego kształtowania sytuacji jednostki. Jednocześnie w doktrynie i judykaturze prawa cywilnego wskazuje, że tylko wówczas mamy do czynienia z wykonywaniem władzy publicznej, gdy brak jest formalnej równości stron. Wykonywanie władzy w tym sensie może mieć postać nie tylko wydania decyzji (orzeczenia), lecz także faktycznej ingerencji w sferę praw jednostki, na przykład użycia przymusu zarówno w stosunku do majątku, jak i osoby.

W niniejszej sprawie powód wiąże obowiązek naprawienia szkody przez pozwanego z jego działalnością, polegającą na stosowaniu kar pozbawienia wolności. Stosownie do przytoczonych wyżej poglądów, które podziela sąd orzekający w niniejszej sprawie – ta sfera działalności publicznej musi być uznana za wykonywanie władzy publicznej, albowiem nie należy ona do sfery aktywności innych podmiotów i charakteryzuje ją władcze działanie funkcjonariuszy publicznych.

Z tego względu odpowiedzialność pozwanego Skarbu Państwa za szkodę (zarówno majątkową, jak i niemajątkową) wyrządzoną w związku z wykonywaniem kary pozbawienia wolności podlega ocenie z punktu widzenia art. 417 k.c.

Analiza tego przepisu w kontekście pozostałych przepisów regulujących odpowiedzialność deliktową wskazuje, że przesłankami odpowiedzialności deliktowej Skarbu Państwa są:

1. powstanie szkody;
2. wyrządzenie szkody czynem niedozwolonym polegającym na bezprawnym działaniu lub zaniechaniu podmiotu wykonującego w imieniu Skarbu Państwa władzę publiczną;
3. normalny związek przyczynowy pomiędzy tak rozumianym czynem niedozwolonym a powstaniem szkody.

Podstawową przesłanką odpowiedzialności odszkodowawczej z art. 417 k.c. jest szkoda, przy czym pojęcie szkody obejmuje uszczerbek zarówno w dobrach majątkowych, jak i w przypadkach określonych w ustawie – w dobrach niemajątkowych. Możliwość domagania się naprawienia szkody niemajątkowej, czyli krzywdy przewiduje między innymi art. 448 k.c. Przepis ten stanowi, że „w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Przepis art. 445 § 3 stosuje się”.

Zauważyć trzeba, że przepis art. 448 k.c. jest ściśle związany z przepisami art. 23 i 24 k.c.

Stosownie do dyspozycji art. 23 k.c. „Dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach”. W myśl natomiast art. 24 § 1 k.c. „Ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny”. Przepis art. 24 § 1 k.c. przewiduje, iż osoba, której dobra osobiste zostały naruszone może żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny na zasadach określonych w kodeksie cywilnym. Przepis ten odsyła więc do dyspozycji przytoczonego wyżej art. 448 k.c.

Na wstępie zauważyć należy, iż art. 24 § 1 k.c. zapewnia ochronę osobie, której dobro osobiste zostało naruszone działaniem bezprawnym.

Rozpoznając sprawę w przedmiocie ochrony dóbr osobistych Sąd powinien w pierwszej kolejności ustalić, czy doszło do naruszenia dobra osobistego, a dopiero w przypadku pozytywnej odpowiedzi ustalić, czy działanie pozwanego było bezprawne.

Dowód, że dobro osobiste zostało zagrożone lub naruszone, ciąży na osobie poszukującej ochrony prawnej na podstawie art. 24 k.c. Natomiast na tym, kto podjął działanie zagrażające dobru osobistemu innej osoby lub naruszające to dobro, spoczywa ciężar dowodu, że nie było ono bezprawne.

Patrząc przez pryzmat rozkładu ciężaru dowodu przewidzianego w art. 24 k.c. na powódzie ciąży zatem obowiązek wykazania jedynie tego, iż doszło do zagrożenia lub naruszenia istniejącego dobra osobistego. Na pozwanym spoczywa natomiast ciężar udowodnienia, że naruszenie nie było bezprawne.

W ocenie Sądu nie można podzielić stanowiska powoda, iż okoliczności ustalone w sprawie pozwalają na przypisanie pozwanemu odpowiedzialności na podstawie art. 23 k.c. i art. 24 § 1 k.c.

W niniejszej sprawie poza sporem pozostawało, że powód był osadzony w oznaczonych wyżej jednostkach penitencjarnych, przy czym z dokumentów przedłożonych przez stronę pozwaną w postaci historii rozmieszczenia powoda, których powód ostatecznie nie kwestionował, (choć w nieznacznym zakresie informacje wynikające z tych informacji nie były zbieżne z twierdzeniami powoda) wynika, że powód był osadzony w opisanych powyżej celach mieszkalnych, których powierzchnie wskazują w zestawieniu ze stanem ilościowym osadzonych w poszczególnych celach skazanych, że wbrew twierdzeniom powoda, zjawisko przeludnienia nie występowało.

Zgodnie z treścią art. 110 § 2 k.k.w. w brzmieniu obowiązującym w okresie objętym sporem, powierzchnia w celi mieszkalnej, przypadająca na skazanego, wynosi nie mniej niż 3 m<sup>2</sup>.

Z poczynionych przez Sąd ustaleń wynika, że od grudnia 2009 roku zarówno w Zakładzie Karnym N., jak i Zakładzie Karnym w G., zjawisko przeludnienia nie występuje. Ustalenia te wynikają zarówno z dokumentów przedstawionych przez stronę pozwaną w postaci informacji o pobytach, wykazu pomieszczeń i zestawienia cel, jak i zeznań świadków: tych którzy odbywali karę pozbawienia wolności w okresie objętym pozwem w ZK G., jak i tych którzy w tym czasie pełnili służbę jako administracja ww. jednostce penitencjarnej. Skoro zatem powód objął pozwem jedynie okres po ww. dacie, a jednocześnie nie wykazał, że w ww. okresie był umieszczany w celach, w których powierzchnia na jednego osadzonego nie wynosiła co najmniej 3m<sup>2</sup>, należało stwierdzić, iż jego zarzut w tym zakresie był chybiony.

Nadto, mając na względzie kolejny w tym zakresie zarzut powoda odnośnie umieszczania go w celach wieloosobowych, należy wskazać, iż takie działanie administracji zgodne było z przepisami prawa, albowiem warunki odbywania kary pozbawienia wolności uregulowane są w art. 110 § 1 k.k.w., który stanowi, że „skazanego osadza się w celi mieszkalnej wieloosobowej lub jednoosobowej. Nie można zatem czynić zarzutu administracji zakładów karnych z tego względu, iż powoda umieszczono w celach pięcioosobowych, jak i siedmioosobowej, tym bardziej, iż jego pobyt w tego rodzaju celach był tymczasowy i krótkotrwały jeśli chodzi o Z. G. i ponad sześciomiesięczny jeśli chodzi o ZK N., jak wynika z ustalonego powyżej stanu faktycznego.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności sąd uznał, że nie zasługuje na uwzględnienie ww. zarzut strony powodowej dotyczący odbywania kary pozbawienia wolności w warunkach przeludnienia.

Powód oparł swoje roszczenie o zadośćuczynienie w dalszej kolejności na niewłaściwych warunkach bytowych podczas osadzenia w ww. jednostkach penitencjarnych, tj.:

- brudne i zagrzybione cele,
- brak właściwej wentylacji w celach,
- zniszczona i stara stolarka okienna, nieszczelne okna,
- niedogrzone cele (zbyt mała ilość grzejnika),
- dziurawe linoleum na posadzce i nierówna podłoga,
- śmierdzące stęchlizną materace na łóżkach,
- brudna pościel,
- czasowe wyłączanie prądu w ciągu dnia,
- zamontowanie umywalki poza kąciem sanitarnym,
- niewłaściwie oświetlone cele.

Jak już wyżej zaznaczono, warunki odbywania kary pozbawienia wolności uregulowane są w art. 110 § 2 k.k.w., który dalej stanowi, że „Cele wyposaża się w odpowiedni sprzęt kwaterunkowy zapewniający skazanemu osobne miejsce do spania, odpowiednie warunki higieny, dostateczny dopływ powietrza i odpowiednią do pory roku temperaturę, według norm określonych dla pomieszczeń mieszkalnych, a także oświetlenie odpowiednie do czytania i wykonywania pracy.

W ocenie sądu I instancji zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w postaci przede wszystkim zeznań funkcjonariuszy zakładu karnego w G., tj. świadków M. S., K. Ł., a także zeznań świadków odbywających karę pozbawienia wolności przede wszystkim w ZK G. (wyszczególnieni w powyżej opisanym stanie faktycznym) oraz w postaci dowodów z dokumentów przedstawionych przez stronę pozwaną (także wyszczególnionych w powyżej opisanym stanie faktycznym), które złożyły się na ustalony w sprawie stan faktyczny, uzasadniają wniosek, że w stosunku do powoda były zasadniczo przestrzegane wymogi dotyczące wyposażenia cel, w szczególności, że cele

zajmowane przez powoda w okresie objętym sporem, wbrew jego twierdzeniom, zostały wyposażone w odpowiedni sprzęt zapewniający skazanemu odpowiednie warunki higieny, dostateczny dopływ powietrza i odpowiednią do pory roku temperaturę, według norm określonych dla pomieszczeń mieszkalnych, a także oświetlenie odpowiednie do czytania i wykonywania pracy.

Chybiony okazał się przede wszystkim zarzut dotyczący niezapewnienia powodowi odpowiednich warunków higieny związany z tym, że umywalka została zamontowana poza obrębem kąjka sanitarnego, która to okoliczność była poza sporem.

Zauważyć bowiem należy, że ogólna norma zawarta w art. 102 pkt. 1 i art. 110 § 2 k.k.w. nakazująca zapewnić osadzonemu odpowiednie warunki higieny została skonkretyzowana w przepisach obowiązującego w okresie objętym pozwem rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności [Dz.U. Nr 152, poz. 1493 ze zm.]. Z § 30 ust. 3 tegoż rozporządzenia wynika, że „Skazany korzysta co najmniej raz w tygodniu z ciepłej kąpieli. Skazany zatrudniony przy pracach brudzących korzysta z odpowiednio częstszych kąpieli. Kąpiel skazanego chorego odbywa się według wskazań lekarza”. Z kolei § 28 ust. 1 powyższego rozporządzenia przewiduje, że „Cela mieszkalna powinna być wyposażona w łóżko dla każdego skazanego, odpowiednią do liczby skazanych ilość stołów, szafek i taboretów oraz środków do utrzymania czystości w celi. Niezbędne urządzenia sanitarne sytuuje się w sposób zapewniający ich niekrępujące użytkowanie, z zastrzeżeniem art. 110 § 3 Kodeksu ”.

Powyższy wymóg należy rozumieć jako obowiązek oddzielenia urządzeń sanitarnych od pozostałej części celi w taki sposób, aby zapewnić osobie korzystającej z tych urządzeń pewien minimalny poziom prywatności. W przepisie tym ustawodawca miał raczej na myśli ustęp. Z przepisu tego nie wynika natomiast konieczność wyodrębnienia w sposób trwały za pomocą ścianek pomieszczenia ubikacji, czy pomieszczenia z umywalką, choć niewątpliwie celowe byłoby takie rozwiązanie.

Umywalka w celach była zamontowana poza ww. kąjkiem sanitarnym, tj. w części mieszkalnej celi, przy czym Wytyczne nr 3/2011 Dyrektora Generalnego Służby Więziennej z dnia 4 października 2011 r. w sprawie wymagań technicznych i ochrony dla pawilonów zakwaterowania osadzonych dopuszczają aby umywalka znajdowała się poza kąjkiem sanitarnym. W ocenie Sądu takie zamontowanie umywalki zapewniało jej niekrępujące użytkowanie, bowiem co do zasady umywalka nie jest przeznaczona do przeprowadzania gruntownej higieny osobistej całego ciała, od tego ustawodawca przewidział bowiem łaźnię raz w tygodniu, z której powód mógł korzystać. Nadto, jak wynika z zeznań osadzonego A. K., osadzeni w razie potrzeby mogli wymyć się przy umywalce lub w kąjku sanitarnym, bo była miska, do której można było nabrać ciepłej wody i z tego co on zauważył, nikt nie był tą sytuacją skrupowany. Poza tym, jak już wyżej zaznaczono osadzeni raz w tygodniu mogli korzystać z łaźni, gdzie były natryski z ciepłą wodą, tj. zgodnie z rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 1 września 2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności oraz Zarządzeniem Dyrektora Zakładu Karnego w G. w sprawie porządku wewnętrznego, które to wytyczne nie uzależniają ilości ww. kąpieli od tego, czy umywalka na celi jest zamontowana w obrębie kąjka sanitarnego, czy też poza nim.

Z powyższych przepisów wynika, że na zakładzie karnym nie ciążył obowiązek zapewnienia powodowi umywalki zamontowanej w kąjku sanitarnym, co niewątpliwie byłoby jednak wygodniejsze. Powinnością zakładu karnego było jedynie umożliwienie skorzystania przez osobę skazaną przynajmniej raz w tygodniu z ciepłej kąpieli, nadto wyposażenie celi w takie urządzenie, które umożliwi utrzymanie higieny osobistej, co w przypadku powoda zostało spełnione, tym bardziej, iż cele w których przebywał powód posiadały bieżący dostęp do ciepłej wody.

Powód podnosił także, że cele, w których przebywał, znajdowały się w złym stanie technicznym, były bowiem brudne i zagrzybione, były słabo oświetlone, niewentylowane i niedogrzone, a okna nieszczelne, zaś ułożone na podłodze gumoleum zniszczone. Dodatkowo w ciągu dnia wyłączano prąd.

Powód na potwierdzenie tych okoliczności naprowadził dowód z zeznań świadków: W. K., J. M., M. K., S. M. (2) i N. K., sam zaś zeznań nie złożył (nie stawiał się bowiem na wyznaczony termin rozprawy).

Świadek A. K., choć nie kojarzył powoda, to jednak przebywał w ZK G. w okresie objętym pozwem i kojarzył cele 310 i 303, a w tym ich stan przed remontem i po remoncie. Wskazał, tak jak i pozostali świadkowie, a w tym funkcjonariusze ZK, że na szybach nie było szronu, z uwagi na to że grzały kaloryfery. Zagrzybienia na ścianach również nie pamiętał, a podkreślił, iż jest na grzyba uczulony. Dodał, że faktycznie zdarzało się w celach dziurawe ułożone na podłodze gumoleum, jednakże było to pod łóżkiem, więc nie przeszkadzało w poruszaniu się. Jego zeznania zbieżne były w całości z zeznaniami funkcjonariuszy ZK, którzy nadto potwierdzili, tj. świadek M. S. i K. Ł., że niektórzy osadzeni narzekali na zimno z uwagi na to, że okna były nieszczelne, jednakże wyjaśnili, że wówczas okna były uszczelniane, a kaloryfery odpowietrzane. Twierdzenia strony pozwanej co do czystości na celi znalazły zaś potwierdzenie w zeznaniach świadka J. M. (osadzony), który wyjaśnił, iż on na warunki nie narzekał, potwierdził, że były rozdawane środki czystości, więc jak każdy sobie wyczyścił w celi, tak miał. Dodał, iż okna były w jego celach szczelne, ogrzewanie sprawne, a temperatura jak w domu, potwierdził wynikający z protokołów kontroli fakt, iż cele były doświetlone, zarówno światłem dziennym, jak i sztucznym.

Powyższym zeznaniom Sąd dał wiarę w całości albowiem zeznania się wzajemnie, zbieżne były z dowodami w postaci dokumentów, choć odzwierciedlały subiektywne odczucia każdego osadzonego i dlatego złożyły się na ustalony w sprawie stan faktyczny.

Kolejny świadek N. K. wskazał, iż przed remontem na oddziale C ściany były odrapane, grzyb na ścianach, a okna nieszczelne, nadto było złe oświetlenie i dziurawe gumoleum. Podobnie zeznawał świadek S. M. (1) i W. K. przebywający przed remontem na oddziale C i D. Świadek W. K. dodatkowo wyjaśnił, co było istotne, że na celi była wilgoć wówczas, kiedy osadzeni coś gotowali i nie otwierali okien. Potwierdzili, że administracja na zgłoszenie odpowietrzała kaloryfery.

Sąd oceniając te dowody uwzględnił jednak, że świadkowie, tak jak i powód są osobami skazanymi, które odbywały karę pozbawienia wolności w tych samych zakładach karnych. Jest powszechnie wiadomo, że dla osób skazanych szacunek dla wymiaru sprawiedliwości, którego przejawem jest składanie prawdziwych zeznań, nie jest typowym zachowaniem, w szczególności, gdy dotyczy to spraw innych osadzonych, z którymi wiąże ich szczególna więź wynikająca z odbywania kary pozbawienia wolności. Okoliczność ta wpłynęła na ocenę wiarygodności tych zeznań. Sąd nie dał wiary ww. zeznaniom w przeważającej ww. części, tj. w zakresie, który nie znajdował odzwierciedlenia w pozostałym materiale dowodowym w postaci dokumentów, czy też w postaci zeznań pozostałych świadków. Nie było żadnego dowodu na to, że na celach było bardzo zimno, albowiem nikt, a w tym osadzeni, nie zmierzili tejże temperatury stosownym urządzeniem do tego służącym. Ustalono jednak, zarówno na podstawie zeznań funkcjonariuszy, jak świadków, iż w porze zimowej, gdy spadała temperatura na zewnątrz, okna były uszczelniane, a czasami należało odpowietrzyć kaloryfer, zatem w ten sposób jednostka penitencjarna starała się polepszyć warunki bytowe osadzonym w sytuacji, kiedy za oknem spadała znacznie temperatura, co w okresie zimowym jest przecież czymś oczywistym, powszechnym jest wówczas także to, że ludzie w swych mieszkaniach także ubierają się ciepłej, tak jak na to wskazywali świadkowie, czy też twierdził powód. Nie zostało udowodnione w ocenie Sądu także to, że panowała wilgoć i nieodpowiednie oświetlenie, choć nie można wykluczyć, że pojawiła się wilgoć z winy samych osadzonych a później i grzyb, który był niwelowany, nie znalazło to bowiem odzwierciedlenia w żadnym wiarygodnym materiale dowodowym, tym bardziej, że powód nie zaoferował żadnego materiału dowodowego, pozwany zaś protokoły kontroli, z których wynikało iż stan cen z obu jednostkach jest dobry i zadawalający. Z poczynionych przez Sąd ustaleń wynikało jednak, że w niektórych celach ich stan nie był dobry, skoro zostały zakwalifikowane do gruntownego remontu. Stolarka okienna była zapewne zniszczona i niezapewniająca szczelności. Świadkowie wyjaśniali, że przed remontem ściany były brudne i podziurawione, co wynikało jednak z braku dbałości o te cele przez osadzonych. Sama zaś wilgoć, jak wynika z zeznań świadków, wynikała ze sposobu użytkowania cel przez osadzonych, którzy cel nie wietrzyli. Nie mniej jednak, nie może ująć uwadze, że administracja zakładu karnego podejmowała działania niezbędne celem usunięcia stwierdzonych nieprawidłowości. Zaczęto remont cel na Pawilonie C i D.

Reasumując, w ocenie Sadu powód nie wykazał, aby w okresie objętym pozwem przebywał w celach, w których panowały warunki takie na jakie wskazywał, a w tym także aby otrzymał do dyspozycji brudny i zawilgocony materac, skoro każdy osadzony otrzymuje czysty materac, że miał brudną pościel, skoro pościel jest wymieniana raz na dwa tygodnie. Należy przypuszczać zatem, iż ww. brudny materac i pościel była w takim stanie z jego winy i nienależytej dbałości o czystość. Powód nie naprowadził też żadnego dowodu na okoliczność konfliktów z grypsującymi i zamknięciem go w związku z tym na celi na 3 tygodnie. Można jedynie w tym miejscu wskazać, iż zgodnie z art. 108 k.k.w. administracja zakładu karnego ma obowiązek podejmowania odpowiednich działań celem zapewnienia skazanym bezpieczeństwa osobistego w czasie odbywania kary. A skoro w tamtym czasie takie działanie było celowe, co można jedynie przypuszczać, nie można czynić z tego tytułu zarzutu administracji ZK.

W ocenie Sadu I instancji, nawet przy założeniu, iż D. K. przebywał czasowo do czasu remontu w celi zawilgoconej i zagrzybionej, z porwanym gumoleum, nieszczelnym oknem, to jednak należałoby podkreślić, iż w takiej sytuacji, nie można mówić o naruszeniu godności skazanego przebywającego przez okres kilku miesięcy w celi zagrzybionej, wymagającej remontu oraz nieodpowiadającej standardom estetycznym i użytkowym, wynikające z trudnej sytuacji materialnej zakładu karnego, dotyczącej wielu osób odbywających karę pozbawienia wolności - /tak też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2012 r., IV CSK 473/11/.

Choć z ustalonego w sprawie stanu faktycznego wynikało, iż miały miejsce przerwy w dostawie prądu, na co wskazywał powód, to jednak należy podkreślić, iż czasowe pozbawianie cel mieszkalnych w energię elektryczną (co dotyczyło wyłącznie gniazd), było zgodne z Zarządzeniem nr 60/2010 Dyrektora generalnego Służby Więziennej z dnia 3 września 2010 r. w sprawie ustalenia metod gospodarowania paliwami i energią w jednostkach organizacyjnych Służby Więziennej. W związku z powyższym, w jednostce opracowano harmonogram wyłączania prądu w obwodach gniazd wtyczkowych w poszczególnych oddziałach mieszkalnych, a osadzeni znali ww. harmonogram.

Podnieść bowiem należy, że kwestia reglamentacji prądu ma związek z uprawnieniem dyrektora zakładu karnego przewidzianym w § 14 ust. 2 pkt 8 rozporządzenia M. Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 roku w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności wydanego w oparciu o delegację ustawową przewidzianą w art. 249 k.k.w. Zgodnie z § 14 ust. 2 pkt 8 tego rozporządzenia dyrektor zakładu karnego ma prawo określić w porządku wewnętrznym ilość i wymiary przedmiotów, które skazany może posiadać w celi oraz sposób ich przechowywania, a w razie potrzeby zasady ich używania. Uprawnienia do określenia zasad używania przedmiotów (odbiorników energii elektrycznej), które osadzony może posiadać w celi, stanowi legitymację do wprowadzenia ograniczeń w możliwości dostępu do energii elektrycznej. Zgodnie z przepisem art. 73 § 2 k.k.w. dyrektor zakładu karnego ustala wewnętrzny porządek zakładu. Jeżeli zatem doszedł do wniosku, iż z uwagi na względy ekonomiczne prąd w gniazdkach będzie wyłączany w godzinach wyznaczonych w grafiku, jak wynika z zeznań świadka W. Z. w godzinach od 9-11 i od 12-14, a następnie w nocy od 24 do 5 rano, to nie sposób w tym upatrywać działania bezprawnego skierowanego na naruszenie dóbr osobistych powoda. Działania Dyrektora Zakładu Karnego w N. i G. polegające na ograniczeniu dostępu do energii elektrycznej miały zatem oparcie w przepisach prawa. Potrzeba ograniczenia dostępu do energii elektrycznej wynika z wprowadzonych zasad oszczędzenia. Konieczność wprowadzania systemów oszczędnościowych dotyczy wszystkich jednostek budżetowych, związane jest z kryzysem i złą kondycją finansową państwa, a nie jest formą szykany powoda.

W takim stanie rzeczy zatem nie może być mowy o jakiegokolwiek bezprawności w działaniu administracji zakładu karnego.

Powód zarzucił także, iż przebywając w Zakładzie Karnym w G. doszło do zaniechania przez służbę zdrowia leczenia u niego zdiagnozowanej choroby (zapalenie wątroby typu C), co zagroziło jego życiu i zdrowiu.

Sąd ustalił stan faktyczny w ww. zakresie w oparciu o zawnioskowane przez strony dowody, tj. zapisy w książeczce zdrowia powoda oraz zeznania świadka E. P. – kierownik ambulatorium w zakładzie karnym w G.. Powód nie wnioskował o przeprowadzenie dowodu opinii biegłego, a skoro był reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, Sąd z urzędu nie podejmował w ww. zakresie inicjatywy dowodowej, pomimo, iż świadek E. P. zeznała,

iż nie jest w stanie ocenić, czy brak wówczas leczenia powoda wpłynął na pogorszenie jego stanu zdrowia, a zatem czy opieka medyczna była prawidłowa.

Z poczynionych przez Sąd ustaleń w tym zakresie wynika jednak, że powód został objęty właściwą opieką medyczną, co zostało ujęte w opisanym powyżej stanie faktycznym, a jedynie przez własne zaniechania, dalsze jego leczenie nie zostało wdrożone, skoro nie przeprowadzono biopsji celem jego dalszego diagnozowania i oceny ryzyka leczenia interferonem.

Powyższe wskazuje zatem, że i ten zarzut powoda okazał się chybiony albowiem nie można zarzucić administracji ZK G. żadnego zaniechania w tym zakresie.

Należy dodać, że prawomocnie orzeczona w stosunku do powoda kara bezwzględnego pozbawienia wolności, jak i warunki jej odbywania, są naturalną konsekwencją przestępczej przeszłości skazanego, stanowiąc element polityki karnej w postaci prewencji indywidualnej (odstraszającej sankcji za popełnienie czynu zabronionego). Natomiast odbywanie kary pozbawienia wolności jest w sposób immanentny związane z licznymi ograniczeniami i niedogodnościami, a obowiązkiem Skarbu Państwa - jako podmiotu odpowiedzialnego w ramach tzw. imperium za realizację polityki penitencjarnej jest jedynie zapewnienie osadzonym ustawowo określonych standardów.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności uzasadniony jest wniosek, że podczas osadzenia powoda w żadnej z jednostek penitencjarnych wskazanych w pozwie nie doszło do naruszenia prawa powoda do odbywania kary pozbawienia wolności w humanitarnych warunkach, a tym samym do naruszenia jego dóbr osobistych.

Pewne uciążliwości lub niedogodności związane z samym pobytem w zakładzie karnym, a polegające na niższej niż oczekiwana jakości warunków nie mogą świadczyć o naruszeniu dobra osobistego w postaci uchybienia godności osadzonego w zakładzie karnym. Nadto zasądzenie zadośćuczynienia z tytułu naruszenia dóbr osobistych ma charakter fakultatywny i musi uwzględniać całokształt okoliczności sprawy.

O naruszeniu godności skazanego można mówić, gdy cierpienia i upokorzenie przekraczają konieczny element cierpienia wpisanego w odbywanie kary pozbawienia wolności, zwłaszcza przy bierności zakładu karnego, który nie dba o poprawę warunków odbywania kary. Istotną kwestią jest rozgraniczenie dolegliwości, jakie są nieuniknione i nieodłącznie związane z pobytem w placówce penitencjarnej od tych, które wykraczają poza dolegliwości związane bezpośrednio z pozbawieniem wolności, stanowią udręczenie i skutkują naruszeniem dóbr osobistych.

Podkreślić trzeba bowiem, że przy ocenie, czy do takiego naruszenia doszło decydujące znaczenia ma nie tyle subiektywne odczucie osoby żądającej ochrony prawnej, ile to, jaką reakcję wywołuje w społeczeństwie to naruszenie w kontekście wszystkich okoliczności sprawy [vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 1976 roku, II CR 692/75, OSNC 1976, nr 11, poz. 251; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 1997 roku, III CKN 33/97, OSNC 1997, nr 6-7, poz. 93; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 1989 r., I CR 143/89, OSP 1990, z. 9, poz. 330].

W niniejszej sprawie Sąd I instancji uznał, że podczas odbywania przez powoda kary pozbawienia wolności stopień jej dolegliwości był odpowiedni do istoty tej kary i nie doszło do przekroczenia standardów wykonywania tego rodzaju kar przyjętych w polskim i międzynarodowym porządku prawnym, tym bardziej że jednostka penitencjarna podejmowała wszelkie możliwe czynności zmierzające do wyeliminowania występujących niedogodności w celach, w których standard oceniono jako dostateczny i zły. W tym stanie rzeczy z obiektywnego punktu widzenia nie można uznać, że podczas odbywania przez powoda kary pozbawienia wolności doszło do naruszenia jego dóbr osobistych.

Z tym stanie rzeczy nie zaistniały także podstawy do przyznania powodowi zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. W niniejszym przypadku podstawą odpowiedzialności deliktowej pozwanego Skarbu Państwa w stosunku do powoda stanowił przywołany wyżej przepis art. 417 § 1 k.c. Przepis ten uzależnia powstanie odpowiedzialności deliktowej Skarbu Państwa od możliwości przypisania czynu niedozwolonego, polegającego na niezgodnym z prawem działaniem lub zaniechaniem przy wykonywaniu władzy publicznej, które prowadzi do powstania szkody. Zgodnie z powszechnie przyjmowanym stanowiskiem judykatury [vide wyrok Trybunału

Konstytucyjnego z dnia 4 grudnia 2001 roku, SK 18/00, OTK 2001/8/256; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2002 roku, V CKN 1248/00, OSP 2002/10/128; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 2002 roku, I CKN 581/99, OSNC 2002/10/128] – przepis ten należało interpretować w ten sposób, że dla przypisania Skarbowi Państwa odpowiedzialności deliktowej nie jest konieczne, aby zachowanie wyrządzającego szkodę było zawinione, wystarczające jest bowiem ustalenie, że jego postępowanie jest obiektywnie bezprawne.

W niniejszej sprawie - jak wskazano wyżej - przesłanka bezprawności nie została jednak spełniona, gdyż pozwany w stosunku do powoda nie naruszył żadnych norm prawnych regulujących sposób wykonywania warunków odbywania kary pozbawienia wolności, co oznacza, że na pozwanym nie spoczywa obowiązek naprawienia szkody doznanej przez powoda na skutek ewentualnego naruszenia jego dóbr osobistych w czasie odbywania kary pozbawienia wolności.

Niezależnie od tego wskazać trzeba, że powszechnie przyjmuje się w orzecznictwie i doktrynie [vide uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2011 roku, III CZP 25/11, OSNC 2012/2/15; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 października 2011 roku, V CSK 489/10, LEX nr 1102552], że przesłanką przyznania zadośćuczynienia jest - zgodnie z art. 448 k.c. - doznanie przez osadzonego krzywdy.

Z tego względu nie każde naruszenie dóbr osobistych rodzi prawo do żądania zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Przyznanie tego rodzaju świadczenia zależy od wielu różnych okoliczności, w tym między innymi od długotrwałości przebywania w przeludnionej celi, uciążliwości z tym związanych, poczucia krzywdy i jego stopnia oraz od pozostałych warunków odbywania kary pozbawienia wolności, które mogą zwiększać poczucie krzywdy lub je osłabiać a nawet sprawiać, że w ogóle nie powstało.

W niniejszej sprawie – jak wskazano wyżej – z obiektywnego punktu widzenia nie można uznać, że warunki odbywania kary pozbawienia wolności były dla powoda źródłem krzywdy. Powód nie zainicjował w tym zakresie żadnego postępowania dowodowego, które zmierzałoby do wykazania, że doznał jakiegokolwiek krzywdy, w tym jeśli chodzi o stan zdrowia, stan psychiczny, choć jest oczywiste, że sam pobyt w warunkach izolacji stanowi istotną dolegliwość dla osoby osadzonej, to jednak wynika to z istoty kary pozbawienia wolności.

Należy podkreślić, iż orzecznictwo potwierdzając kwalifikację praw podmiotowych, naruszonych ze wskazanych przyczyn, jako dobra osobistego w postaci godności, prawa do godnego odbywania kary pozbawienia wolności podkreśla jednak, że każdy przypadek należy rozpatrywać indywidualnie, a środek ochrony w postaci pieniężnego zadośćuczynienia (art. 448 k.c.) ma charakter fakultatywny. Stanowisko to znajduje oparcie również w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26 maja 2008 r., SK 25/07 oraz orzeczeniach Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, który m.in. w wyroku z dnia 19 kwietnia 2008 r., nr (...) stwierdził, iż sposób traktowania, by znaleźć się w zakresie regulacji art. 3 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, musi osiągnąć pewien minimalny poziom dolegliwości. Ocena tego minimum jest relatywna; zależy od wszystkich okoliczności sprawy, takich jak długość trwania traktowania, następstwa psychiczne i fizyczne oraz, w niektórych przypadkach, płeć, wiek, stan zdrowia ofiary. Dokonując oceny, czy kara lub traktowanie jest "poniżające" w rozumieniu art. 3 Konwencji, należy wziąć pod uwagę, czy w zamierzeniu ma poniżyć i upokorzyć daną osobę oraz czy, w odniesieniu do następstw, wywarło negatywny wpływ na jej osobowość w sposób sprzeczny z art. 3 Konwencji.

W niniejszej sprawie zatem, nawet zakładając, że doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda na skutek nieodpowiednich warunków odbywania kary pozbawienia wolności, to nie było ono na tyle istotne, żeby spowodować u niego cierpienia psychiczne lub fizyczne. Nawet uznanie, iż warunki, w których był osadzony powód naruszały jego godność i prawo do prywatności, to gradacja tych naruszeń nie przybrała jednak takiej formy, w której można by podzielić twierdzenie powoda o osadzeniu go w niegodziwych i nieludzkich warunkach, co dopiero w ocenie sądu mogłoby uzasadniać żądanie zasądzenia zadośćuczynienia. Sąd podziela bowiem pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 2 października 2007 roku [ II CSK 269/07, nie publ.], w którym uznano, że samo osadzenie w przeludnionej celi nie jest wystarczającą postawą do uwzględnienia żądania zasądzenia zadośćuczynienia. Warunki, w których przebywał powód nie mogą być bowiem ocenione jako niegodziwe, gdyż osoba osadzona musi się liczyć z ograniczeniami i dolegliwościami. Sąd Najwyższy również w wyroku z dnia 28 lutego 2007 roku [V CKS 431/06,



OSNC z 2008 r. z. 1 poz. 13] w uzasadnieniu tego orzeczenia stwierdził, że w każdym przypadku do sądu należy ocena, czy zakres i stopień naruszenia dóbr osobistych uzasadniają przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego i w jakiej wysokości, przy zachowaniu zasady, że przyznana ochrona powinna być dostosowana do charakteru i rodzaju naruszonego dobra osobistego oraz stopnia i zakresu naruszenia. Z literalnego brzmienia art. 448 k.c. wynika, że przyznanie przez sąd zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych ma charakter fakultatywny. W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowany jest pogląd, zgodnie z którym sąd nie ma obowiązku zasądzenia zadośćuczynienia w każdym przypadku naruszenia dóbr osobistych [wyrok Sadu Najwyższego z dnia 19 kwietnia 2006 roku, II PK 245/05, OSNP z 2007 r. z. 7-8 poz. 101]. Podstawowym kryterium decydującym o możliwości zasądzenia zadośćuczynienia winien być stopień winy naruszcyciela, rodzaj naruszonego dobra oraz poczucie pokrzywdzenia poszkodowanego. Niedofinansowanie więziennictwa, tak jak wielu innych aspektów publicznej działalności Państwa, w tym przede wszystkim działań podejmowanych na rzecz osób nie naruszających porządku prawnego (szkółka zdrowia, szkolnictwo, opieka społeczna), jest efektem wieloletnich zaszczości determinowanych poprzednimi warunkami ustrojowymi i odczuwalnymi jeszcze skutkami transformacji systemu społeczno - ekonomicznego. W takich zaś realiach zasądzenie na rzecz powoda zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych, które nie wynikało z celowego i nacechowanego złą wolą działania jakiegokolwiek podmiotu odpowiedzialnego za warunki odbywania kary, leżałoby w sprzeczności z powszechnym poczuciem sprawiedliwości, od czego nie można abstrahować przy orzekaniu o zadośćuczynieniu. Warunki, w jakich powód odbywał karę, były takie same jak dla innych więźniów, nie mogły być więc one formą jakiegokolwiek indywidualnej dyskryminacji. Warunki te były natomiast o takim standardzie, jaki na obecnym etapie możliwości finansowych państwa można było zapewnić.

W ocenie sądu o możliwości zasądzenia zadośćuczynienia decydować też powinna ocena stopnia pokrzywdzenia, którego doznała osoba żądająca ochrony prawnej. Powód poza wskazaniem na przebywanie w przeludnionej celi, na to, że w celach było brudno, wilgotno, ciemno, w żaden sposób nie wykazał, by doznał krzywdy uzasadniającej przyznanie mu zadośćuczynienia, czy szkody która wymaga naprawienia w formie odszkodowania. Jest znamienne, że powód nigdy nie składał pisemnych skarg na warunki odbywania kary pozbawienia wolności - ani do funkcjonariuszy służby więziennej ani do sędziego penitencjarnego. Dodatkowo wskazać trzeba, że powód od dawna odbywał karę pozbawienia wolności i z tego względu osobą przyzwyczajoną do szczególnych warunków odbywania kary pozbawienia wolności, co powoduje, że nie odczuwa w tak istotny sposób, jak osoba odbywająca po raz pierwszy tego rodzaju karę, niedogodności wynikających z warunków bytowych w zakładzie karnym.

W świetle powyższego uznać należało, że powód nie wykazał, aby dolegliwości, jakich rzekomo doznał w trakcie odbywania kary pozbawienia wolności, uzasadniały twierdzenie o osadzeniu go w niegodziwych, niehumanitarnych i nieludzkich warunkach, co miałyby wywołać szkodę niemajątkową w rozmiarze mogącym być zrekompensowanym wyłącznie odpowiednią sumą pieniężną. Za przyznaniem powodowi zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. nie przemawia ani stopień nasilenia dolegliwości przez niego odczuwanych w związku z przebywaniem w wymienionych celach, ani działania strony pozwanej, dokładającej wszelkich starań w celu zmniejszenia odczuwanego przez skazanych dyskomfortu i borykającej się z problemem braku środków na radykalną poprawę stanu zakładów karnych.

W tym stanie rzeczy sąd uznał, że powodowi nie przysługuje roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia pieniężnego na podstawie przywołanego wyżej art. 448 k.c. z tytułu naruszenia jego dóbr osobistych z tytułu niegodnego z prawem wykonywania władzy publicznej.

Nadto, w tym miejscu należy także podkreślić, iż zgodnie z 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może zasądzić zadośćuczynienie. Na podstawie tego przepisu kompensowana jest krzywda, czyli szkoda niemajątkowa wywołana naruszeniem dobra osobistego, polegająca na fizycznych dolegliwościach i psychicznych cierpieniach pokrzywdzonego. Sąd nie ma obowiązku zasądzenia zadośćuczynienia w każdym przypadku wyrządzenia krzywdy przez naruszenie dobra osobistego (verba legis "sąd może przyznać"). Fakultatywny charakter tego środka, uznaniowy charakter (tzw. prawo sędziowskie) oznacza, że odmawiając uwzględnienia powództwa sąd ocenia je w tej płaszczyźnie prawnej uwzględniając całokształt okoliczności sprawy.

Na zakończenie należy jeszcze dodać, że zgodnie z treścią art. 417 § 1 k.c. za szkodę, która powstaje na podstawie deliktu (art. 415 k.c.) wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa, przy czym w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty (art. 444 § 1 k.c.), a w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę (art. 445 § 1 k.c.).

Jak już wyżej zaznaczono, art. 417 § 1 k.c. od strony podmiotowej wprowadza zasadę, że za szkodę wyrządzoną przy wykonywaniu władzy publicznej odpowiada ta osoba prawna, z którą związana jest jednostka organizacyjna bez osobowości prawnej lub osoba fizyczna wykonująca uprawnienia władzy publicznej. Przesłanką odpowiedzialności odszkodowawczej z art. 417 k.c. jest szkoda. Poszkodowany może także żądać – tak jak i w niniejszej sprawie - zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w przypadkach wskazanych w ustawie (art. 445 i 448 k.c.).

Ustalony w sprawie stan faktyczny nie potwierdził jednak, aby po pierwsze powód doznał urazu (szkody na zdrowiu, uszczerbku na zdrowiu) w związku z działaniami, czy też zaniechaniem pozwanego, tj. warunkami bytowymi i opieką medyczną. Powód w tym zakresie nie zainicjował żadnego postępowania dowodowego, a w tym postępowania dowodowego, które wymagało wiadomości specjalnych, aby jednoznacznie móc przesądzić, czy opisywane warunki, w jakich przebywał powód, mogły, czy też być bezpośrednią przyczyną do powstania zmian w stanie zdrowia powoda, jeśli oczywiście do takich zmian doszło, co także nie zostało w żaden sposób wykazane w toku postępowania.

Mając zatem na uwadze powyższe, Sąd uznał, że w przedmiotowej sprawie, nie zostały spełnione żadne niezbędne przesłanki odpowiedzialności deliktowej pozwanego, spełnienie których warunkowałoby zasądzenie na rzecz powoda żądanego pozwem zadośćuczynienia z tytułu uszczerbku na zdrowiu, tj. krzywdy i cierpienia jakiej doznał w związku z pogorszeniem stanu zdrowia.

Mając zatem na uwadze powyższe, Sąd uznał, iż w przedmiotowej sprawie podczas izolacji więziennej, po pierwsze nie nastąpiło jak już wyżej wskazano naruszenie dóbr osobistych powoda, których ochrony domagał się powód, po drugie zaś w przedmiotowej sprawie Sąd stwierdził, iż powód nie doznał krzywdy, która warunkowałaby wypłatę stosownego zadośćuczynienia, bowiem dla jego zasądzenia wymagane jest tu zaistnienie rozstroju zdrowia, przy czym za równoznaczne z rozstrojem zdrowia nie mogą być ujemne przeżycia, czy nawet stres -/ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 9 lipca 2003 r., I ACa 396/03/. Należy przy tym wskazać, iż nie każda niedogodność, krzywda oznacza, że naruszone zostało podlegające ochronie dobro osobiste.

Stan faktyczny w niniejszej sprawie został przez Sąd ustalony przede wszystkim na podstawie dowodów w postaci wyszczególnionych w powyższym stanie faktycznym dokumentów przedłożonych przez stronę pozwaną, których nie kwestionowała żadna ze stron postępowania, również i Sąd nie znalazł podstaw, aby kwestionować autentyczność i zgodność z prawdą, któregośkolwiek dokumentu. Podkreślenia wymaga, że na podstawie powyższych dokumentów możliwe było ustalenie istotnych dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy okoliczności dotyczących: okresów odbywania przez powoda kar pozbawienia wolności; jednostek penitencjarnych, w jakich powód przebywał; warunków, w jakich powód był osadzony w tych jednostkach penitencjarnych, a także sposobu zachowania powoda w zakładach karnych. Sąd dał także wiarę dowodom z zeznań świadków ww. funkcjonariuszy, które uznał w pełni za wiarygodne. Sąd wziął pod uwagę, że świadkowie ci są funkcjonariuszami Służby Więziennej, wykonującymi swą służbę w jednostkach, których dotyczyło postępowanie, jednak okoliczność ta nie mogła sama w sobie z góry dyskwalifikować składanych przez nich zeznań. Zauważyć należy bowiem, że zeznania powyższych świadków znajdują odzwierciedlenie w innych dowodach, zwłaszcza w dowodach z dokumentów, na co Sąd wskazywał powyżej w uzasadnieniu. Sąd jedynie częściowo uznał za wiarygodne zeznania świadków współosadzonych w zakładzie karnym razem z powodem, tj. w zakresie, w jakim zeznania te, zbieżne były z pozostałym materiałem dowodowym w sprawie, tj. w zakresie, w którym zązębiały się z zeznaniami świadków i nie wykluczały się, o czym wskazano powyżej. Jak wskazano, fakt, że są to osoby skazane nakazuje z ostrożnością podchodzić do ich zeznań, zwłaszcza w zakresie opisywanych przez nich warunków bytowych w czasie pobytu w zakładzie karnym i stopnia ich dolegliwości dla powoda. Sąd nie oparł ustaleń faktycznych

z przesłuchanego w charakterze świadka M. T., albowiem jego zeznania nie dotyczyły okresu objętego sporem i świadek nie miał wiedzy istotnej dla sprawy i z tego względu nie przyczyniły się do wyjaśnienia istoty sprawy. Sąd pominął również dowód z zeznań powoda z uwagi na to, iż powód nie stawił się bez usprawiedliwienia na termin posiedzenia wyznaczonego w celu przesłuchania go w charakterze strony.

Mając zatem wszystko powyższe na uwadze, Sąd oddalił powództwo o czym orzekł w pkt I sentencji wyroku.

Stosownie do treści art. 108 § 1 k.p.c. Sąd rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji, przy czym o kosztach należnych stronie reprezentowanej przez zawodowego pełnomocnika, Sąd rozstrzyga tylko na wniosek złożony przed zamknięciem rozprawy (art. 109 § 1 k.p.c.).

Powód przegrał sprawę w całości i co do zasady winien ponieść koszty procesu przeciwnika, zgodnie bowiem z treścią art. 108 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, zwolnienie od kosztów sądowych, nie zwalania strony z obowiązku zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi.

W punkcie II wyroku Sąd obciążył zatem powoda ww. kosztami i orzekł o kosztach postępowania na podstawie art. 99 k.p.c. w zw. z art. 98 k.p.c. oraz w zw. z art. 10 § 10 pkt 25 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (w brzmieniu obowiązującym na dzień wszczęcia postępowania), uznając pozwanego za stronę wygrywającą proces i zasądzając na jego rzecz od powoda koszty procesu w wysokości 120,00 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

W pkt III sentencji orzeczenia Sąd przyznał pełnomocnikowi powoda wyznaczonemu z urzędu, zgodnie z jego wnioskiem i oświadczeniem wynagrodzenie za pomoc świadczoną z urzędu w wysokości 147,60 zł powiększoną o podatek VAT w wysokości 23% w oparciu o § 11 pkt 25 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

G., dnia 10 października 2015 r.

SSR Joanna Smalec

## ZARZĄDZENIE

### **Sygn. akt I C 954/13**

1. odnotować w kontrolce uzasadnień,
2. odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi pozwanego ZK G. na wskazany przez niego adres w treści wniosku z dnia 29.09.2015 r. o doręczenie uzasadnienia,
3. przedłożyć z-cy Przewodniczącej Wydziału z apelacją pełnomocnika powoda celem podjęcia dalszych czynności.

G., dnia 12 października 2015 roku

SSR Joanna Smalec